

*„Świat nas po raz kolejny zaskoczył”
M Jacek Popiel Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
659 Inauguracja roku akademickiego, 1 października 2022 r.*

Szanowni Państwo,

w niespełna 2 lata po wykryciu w Polsce pierwszego przypadku zarażenia koronawirusem SARS-CoV-2 (4 marca 2020 r.), gdy już wydawało się, że po walce z pandemią, zawita jutrzienka spokoju, parafrazując Henryka Sienkiewicza przyszło nam powiedzieć: „tak oto do starej nową mamy wojnę”.

W dniu 24 lutego 2022 r. w Europie, sąsiad napadł na sąsiada po to, aby zniszczyć kraj i unicestwić naród. Zaatakował stolicę, miasta i wioski, niszczy budynki i infrastrukturę, pali uprawy, kradnie dobytek, zabija bezbronnych. I to wszystko tuż za naszą granicą. Rosja rozpoczęła wojnę na Ukrainie i dzisiaj mamy już 224 dzień tej wojny, 224 dzień bohaterskiej walki narodu ukraińskiego.

Ponoć z czasów Carylcy Katarzyny (XVIII w.) pochodzi anegdota:

Z kim graniczy Rosja? – Z kim chce. A z kim chce? – Z nikim!

Ale, czy aby na pewno jest to tylko anegdota? Przecież wobec tego co się stało, wobec mocarstwowych planów Putinowskiej Rosji, w tych słowach nie dostrzegamy nic śmiesznego, a wręcz przeciwnie – niepokoją nas coraz bardziej. Bo jeżeli celem jest to:

„– Z nikim!”, to – kto następny po Ukrainie?

Od samego początku wojny los obywateli Ukrainy nie był obojętny dla całej wspólnoty Uczelni. Do naszych akademików przyjęliśmy blisko 150 osób – głównie matki z dziećmi, czy też dziadków z wnukami. Już w pierwszym tygodniu ich pobytu, dla dzieci otworzyliśmy halę sportową oraz uruchomiliśmy zajęcia plastyczne z animatorami, a nasi profesorowie wizytujący z Ukrainy zaczęli z nimi prowadzić lekcje. Rodzice i dziadkowie mogli odpocząć lub wyjść z przewodnikiem i poznać nasze piękne miasto.

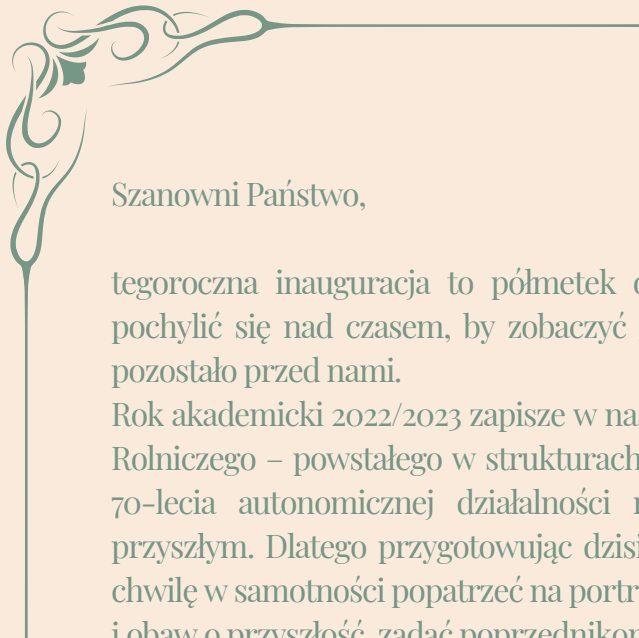
Pracownicy, studenci i absolwenci oraz osoby zaprzyjaźnione z Uczelnią – ruszyli z pomocą. Dostarczane dary płynęły szerokim strumieniem, często zbyt szerokim jak na nasze potrzeby.

I na kanwie tej pomocy narodził się pomysł, który dzięki obecnemu wśród nas Panu Wojewodzie – Łukaszowi Kmicie i jego niespożytych pokładom sił witalnych, już w dniu 2 kwietnia 2022 roku na krakowskim Małym Rynku został zamieniony na akcję charytatywną pod nazwą "Pomagamy Ukrainie ze smakiem". Warto przypomnieć, że współorganizatorami przedsięwzięcia było AGH i Instytut Zootochniki PIB z Balic.

Dzisiaj w naszych akademikach gościmy już o połowę mniej uchodźców. Pozostają gośćmi naszej wspólnoty akademickiej. Wspólnoty, która nadal wspiera naród ukraiński i wspierać nie przestanie. Wspólnoty, która wierzy, że w swojej walce nie zostanie sam, że zwycięży.

A wtedy nastanie czas wspólnego świętowania.

W tym miejscu dziękuję tym wszystkim, którzy nie szczędząc własnego czasu nieśli i niosą wsparcie Ukraińcom, których dotknęła tragedia wojny i los tułacza.



Szanowni Państwo,

tegoroczna inauguracja to półmetek obecnej kadencji władz rektorskich. Warto zatem pochylić się nad czasem, by zobaczyć gdzie jesteśmy i co jeszcze z programu roku 2020 pozostało przed nami.

Rok akademicki 2022/2023 zapisze w naszej pamięci jako czas jubileuszy: 100-lecia Wydziału Rolniczego – powstałego w strukturach Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz przygotowań do 70-lecia autonomicznej działalności naszej Uczelni, który będziemy obchodzili roku przyszlým. Dlatego przygotowując dzisiejsze wystąpienie poszedłem do Sali senackiej, aby chwilę w samotności popatrzeć na portrety rektorów i aby w tym zgiełku codzienności i obaw o przyszłość, zadać poprzednikom pytanie quo vadis Alma Mater?

Odpowiedzią, była cisza emanująca z każdego z tych malowideł.

Patrzący z pierwszego portretu prof. dr Edward Janczewski – założyciel Studium Rolniczego i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1901-1902 wiedział, że odrodzona Polska będzie potrzebowała kadr umiejących wykorzystać osiągnięcia nauki w praktyce rolniczej – bo nie samymi idami człowiek żyje.

Kolejny portret, przy którym się zatrzymałem przedstawia prof. dra Józefa Kubicę – pierwszego rektora Wyższej Szkoły Rolniczej. Przyszło mu żyć w latach niemieckiej napaści i apogeum stalinizmu. W czasach powojennej biedy i niezagojonych jeszcze ran – bo każda polska rodzina straciła kogoś bliskiego, na wojnie lub zaraz po niej.

Prof. Józef Kubica to znacząca postać dla naszej Wspólnoty akademickiej, dlatego na Dworcu UR w Mydlnikach – tam, gdzie w jego czasach było wielkie i prężnie działające gospodarstwo rolne WSR wmurowana zostanie tablica upamiętniająca tego wybitnego rektora – założyciela naszej Uczelni.

Wspominam te dwie postaci, bo od nich wszystko się zaczęło. Lecz patrząc dalej, po portretach, łatwo sobie uświadczyć, że każdy z rektorów stał się świadkiem ważnych i tragicznych wydarzeń. Rok `56, `68, `70, `80, `81 i wreszcie 1990 – wpisały się nie tylko w historię Polski, ale w także w przemiany w Europie, bo to tu nad Wisłą runął pierwszy mur – o czym my zbyt łatwo zapominamy.

Mądrość bierze się ze słuchania i co usłyszałem?: spokój.

Tak potrzeba nam spokoju, bo tylko wówczas będziemy mogli zrealizować zadania stojące przed Uniwersytetem Rolniczym. Po czasach względnego dobrobytu w Europie przypadającego na kadencje czterech ostatnich rektorów nadszedł czas burzliwy. Obejmując dwa lata temu funkcję rektora nie myślałem nawet, że w taki sposób wpiszę się w tę sztafetę historii.



Szanowni Państwo,

pandemia obnażyła granice ludzkiej chciwości dążącej do maksymalizacji zysków, bez pytań o bezpieczeństwo żywnościowe i energetyczne. Rok temu w homilii ksiądz prof. Kazimierz Panuś mówił co znaczy czynić sobie ziemię poddaną. Dziękuję księżu Profesorze za dzisiejsze refleksje ogniskujące się wokół „chleba” – tego w wymiarze materialnym i duchowym. Tego, który stanowi o bezpieczeństwie żywnościowym każdego z nas.

Patrząc z tej perspektywy na chleb zauważamy, że wydarzenia, których symbolem stał się 24 lutego 2022 roku miały swój początek znacznie wcześniej, a dzisiaj przychodzi nam ponosić konsekwencje ekonomicznego egoizmu i politycznej krótkowzroczności.

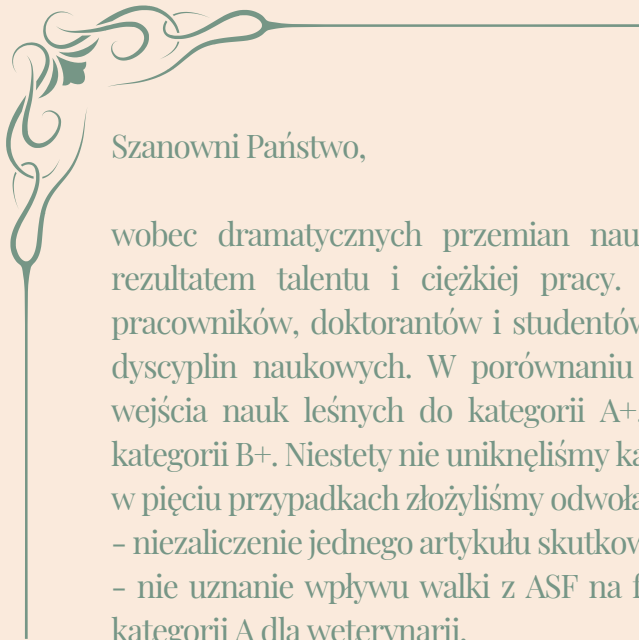
Widmo głodu i kryzys energetyczny wywołany wojną, który może odbić się na życiu połowy populacji ludzkiej, już teraz wpływa na nasze życie i zmusza do wdrożenia programów oszczędnościowych. Dlatego apeluję do społeczności naszej Uczelni o odpowiedzialne korzystanie z dóbr. Wróćmy do pierwotnego znaczenia słowa gospodarka – czyli do gospodarności. Nie trwóńmy środków i zasobów, by ich nam nie zabrakło. Szanujmy żywność, której w Polsce wyrzucamy do koszy 5 milionów ton rocznie. Na nowo zechciejmy przyjąć i zrozumieć słowa Cypriana Kamila Norwida, dla mnie osobiście – największego poety romantyzmu: „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów Nieba” – tak, przez uszanowanie chleba i uszanowanie trudu rolnika. Zawodu, który odczuwa znaczny brak następców i wysokie odejście od zawodu. Jednak przede wszystkim odczuwa brak kadr potrzebnych dla instytucji wspierających rolnictwo i całą gospodarkę żywnościową.

Przykładowo, kierunek studiów rolnictwo rocznie w Polsce kończy około 700 absolwentów studiów I-stopnia i 450 absolwentów studiów II-stopnia. Kierunek ogrodnictwo, to wartości o ponad połowę niższe: około 380 absolwentów studiów I-stopnia i tylko 170 absolwentów studiów II-stopnia. Dramatyczną sytuację obserwujemy dla kierunków związanych z inżynierią rolniczą, rolno-spożywczą i leśną: 170 absolwentów studiów I-stopnia i tylko 30 absolwentów studiów II-stopnia. A to przecież specjaliści m.in. z zakresu agrotechniki, którzy powinni być liderami wdrażania rozwiązań dla Rolnictwa i leśnictwa 4.0.

A wracając do rozważań o chlebie warto podkreślić, że ani w okresie wzmożonego nasilenia pandemii ani w tym roku tego chleba powszedniego nie zabrakło. Nie zabrakło dzięki pracy rolników, zwykle niedocenianej i to w wymiarze ekonomicznym jak i społecznym. Dlatego przy znaczącym wzroście jego ceny, w strukturze kosztów produkcji udział wartości mąki spadł do zaledwie 17%.

O tych problemach dyskutujemy na wielu gremiach. Byliśmy inicjatorami zwołania w czerwcu br. przez Wicepremiera Henryka Kowalczyka, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – spotkania pracowników ministerstwa z rektorami uczelni rolniczych i przyrodniczych, dyrektorami instytutów badawczych i instytucji podległych ministrowi oraz dyrektorami wybranych szkół rolniczych.

Nasz głos w sprawie zrównoważonego wykorzystania zasobów, bezpieczeństwa środowiska i żywności, czy też bezpieczeństwa energetycznego – jest słyszany i doceniany. W kwietniu br. aktywnie uczestniczyliśmy w Kongresie Polska Wieś XXI. Swoje stanowisko przedstawiamy na posiedzeniach Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. W te działania wpisuje się również tegoroczny wykład inauguracyjny zatytułowany: „Wyzwania środowiskowe i społeczne dla sektora leśnego związane z wprowadzeniem unijnej strategii na rzecz bioróżnorodności 2030 i strategii leśnej” – który wygłosił prof. Jarosław Socha – koordynator dyscypliny nauki leśnej.



Szanowni Państwo,

wobec dramatycznych przemian nauka po raz kolejny przynosi rozwiązania będące rezultatem talentu i ciężkiej pracy. Cieszymy się, ze wszystkich sukcesów naszych pracowników, doktorantów i studentów, które wydały owoc w postaci wyników ewaluacji dyscyplin naukowych. W porównaniu do ostatniej oceny uczyniliśmy postęp w postaci wejścia nauk leśnych do kategorii A+, zootechniki do A, zaś w ośmiu przypadkach do kategorii B+. Niestety nie uniknęliśmy kategorii B. Spośród 12-tu ocenianych dyscyplin aż w pięciu przypadkach złożyliśmy odwołanie. Dlaczego:

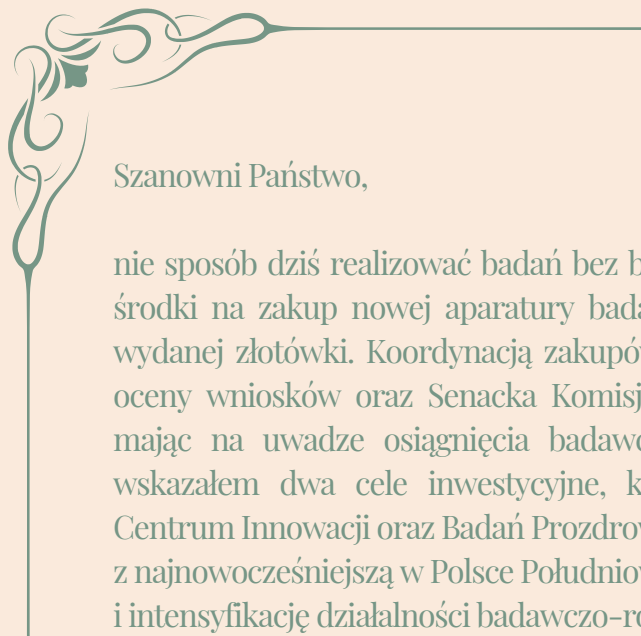
- niezaliczenie jednego artykułu skutkowało brakiem kategorii A dla dyscypliny matematyka,
- nie uznanie wpływu walki z ASF na funkcjonowanie społeczeństwa skutkowało brakiem kategorii A dla weterynarii,
- brak możliwości rozliczenia projektu „horyzontalnego”, jednego z dwóch, jakie uzyskały wszystkie polskie uczelnie uniemożliwiło uzyskanie kategorii A dla dyscypliny technologia żywności i żywnienia.

Proces odwoławczy trwa i liczymy tutaj na zmianę decyzji – na korzystną.

Już teraz dziękuję wszystkim zaangażowanym w uzyskanie tych wysokich ocen. To nasz wspólny sukces, przy czym proszę, abyśmy pamiętali, że kategoria nie jest dana, lecz zadana.

Bycie nauczycielem to bodaj najtrudniejsze ze wszystkich powołań jakie realizujemy w życiu, gdyż w ręce pedagoga rodzice powierzają swój największy skarb – własne dziecko i to niezależnie od tego ile ma ono lat. W tym roku w gronie ponad 7 tys. studentów będzie łącznie 2 400 studentów pierwszego roku. Witamy ich radośnie w naszej Alma Mater. Pamiętajcie, że na poziomie akademickim owo paedagogós przyjmuje postać relacji Mistrz – Uczeń.

Dlatego cieszymy się, że i w tym roku 5 naszych pracowników otrzyma medal Komisji Edukacji Narodowej – i już w tym miejscu dziękuję pani Kurator za obecność i okazywaną nam życzliwość. Gratuluję także wszystkim osobom, które uzyskały tytuły i stopnie naukowe. Rosnąca sukcesywnie liczba profesorów tytularnych wypełnia tak niebezpieczną lukę pokoleniową. Cieszymy się także z habilitacji i doktoratów, tytułów zawodowych magistra, inżyniera i licencjata, gdyż dyplom to nie tylko kolejny papier, lecz to poświadczenie posiadanej wiedzy i umiejętności – to świadectwo solidnej i odpowiedzialnej pracy. Często powtarzam, że Uniwersytet wsparty jest na trzech filarach. Są to: studenci i doktoranci, kadra i kadra. W ubiegłym roku akademickim powołaliśmy Radę Absolwentów – w skład której wchodzi m.in. obecny dziś z nami Pan Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka. Dziękuję Panie Marszałku za przychyłność względem Uczelni – o czym wspominał Pan w czasie jubileuszu 45-lecia Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki, we wrześniu br. Dbamy także o naszych seniorów, o czym świadczy dobra sława jaką cieszy się nasz Uniwersytet Trzeciego Wieku. Proszę Pana Wiceprezydenta Jerzego Muzyka o przekazanie słów naszej wdzięczności pod adresem Prezydenta Miasta Krakowa Pana profesora Jacka Majchrowskiego, który często widzi w nas rzetelnych partnerów, dla rozwiązywania problemów zieleni miejskiej i czystego powietrza, a ostatnio także w zakresie energetyki odnawialnej i gospodarki obiegu zamkniętego.



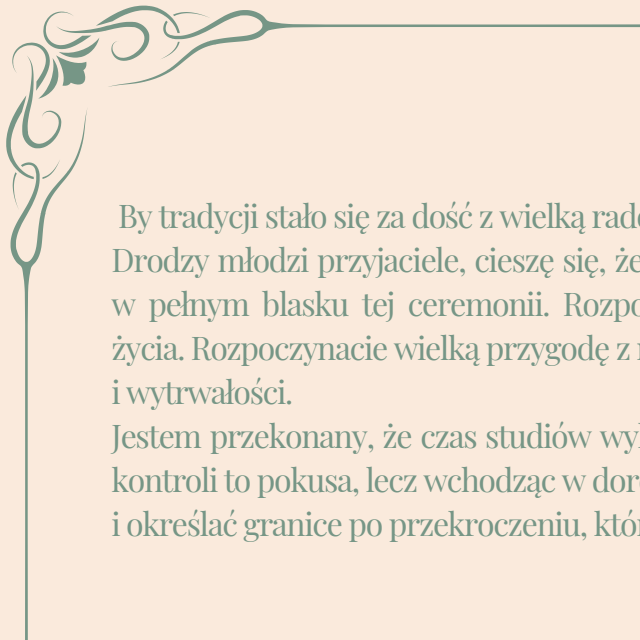
Szanowni Państwo,

nie sposób dziś realizować badań bez bazy naukowo-dydaktycznej. Aktywnie pozyskujemy środki na zakup nowej aparatury badawczej, oceniając jednocześnie racjonalność każdej wydanej złotówki. Koordynacją zakupów aparaturowych zajmuje się Zespół ekspertów do oceny wniosków oraz Senacka Komisja ds. nauki, która przygotowuje listę rankingową, mając na uwadze osiągnięcia badawcze oraz kierunki rozwoju. W poprzednim roku wskazałem dwa cele inwestycyjne, które uznaliśmy za priorytetowe. Pierwszym jest Centrum Innowacji oraz Badań Prozdrowotnej i Bezpiecznej Żywności – ośrodek z najnowocześniejszą w Polsce Południowej infrastrukturą, pozwalającą na koncentrację i intensyfikację działalności badawczo-rozwojowej i wdrożeniowej w zakresie innowacyjnych technologii produkcji bezpiecznej żywności oraz optymalizacji warunków przechowywania i zagospodarowania odpadów. Pragnę przypomnieć, że promesę przeznaczenia środków unijnych na realizację Centrum na inauguracji roku akademickiego 2019/2020 podpisywał Pan marszałek Łukasz Smółka. Drugą inwestycją jest Klinika Małych Zwierząt – realizująca zaawansowane usługi weterynaryjne bezpośrednio związane z prowadzoną działalnością badawczą i dydaktyczną obejmującą diagnostykę oraz leczenie zwierząt. Już niebawem będziemy mogli cieszyć się z ukończenia tych inwestycji zapoczątkowanych przez mojego poprzednika – profesora Włodzimierza Sady. To także właściwy moment, by powiedzieć: dziękuję za ogrom pracy wykonanej przez Pion Kanclerza i Kwestora oraz wykonawców i podwykonawców.

Półmetek to także wyzwania, które pozostają do realizacji. Najbardziej liczące się świecie uczelnie weszły już na trwałe w świat wirtualny, wykorzystując sztuczną inteligencję nie tylko w prowadzonych badaniach lecz również w bieżącym funkcjonowaniu. Po uczelni III fali – czyli uniwersytecie przedsiębiorczym – opartym na komercjalizacji badań – jesteśmy obecnie świadkami IV fali – uczelni cyfrowej.

Właśnie dziś będziemy otwierali Centrum E-learningu – które ułatwi proces kształcenia na odległość. Jednak informatyzacja nie jest celem, a jedynie środkiem do osiągnięcia dalszych sukcesów. Cyfrowy świat to wyzwanie dla kształcenia kadr przyszłości, kolejnych pokoleń studentów uczelni rozwijających swoje kompetencje w zakresie cybernetyki, informatyki, bioinformatyki i biocybernetyki, tworzących kadry dla Przemysłu i Rolnictwa 4.0, oraz o czym się już coraz głośniej mówi Przemysłu i Rolnictwa 5.0. To wpisuje się w nowy kierunek, który uruchamiamy od tego roku akademickiego: bioinformatyka i analiza danych. Postawy tego kierunku tworzą: matematyka, biologia i informatyka.

Idąc tym tropem podjęliśmy decyzję o utworzeniu Centrum Badawczo-Rozwojowego Rolnictwa 4.0, w ramach którego w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym będziemy testowali i wykorzystywali wszystkie dostępne innowacyjne rozwiązania. Jeszcze lepsze wykorzystanie ogromnego potencjału naszych pracowników i studentów oraz dostępnej aparatury i parku maszynowego uważam za kluczowe zadanie na najbliższą przyszłość. Musimy również pojąć ogromny wysiłek inwestycyjny jakim będzie remont i jeszcze lepsze wykorzystanie naszych stawów. I tu liczymy na pomoc organów Państwa i agend rządowych.



By tradycji stało się za dość z wielką radością zwracam się do studentów pierwszego roku. Drodzy młodzi przyjaciele, cieszę się, że po latach obostrzeń powracamy do immatrykulacji w pełnym blasku tej ceremonii. Rozpoczynacie Państwo pasjonujące nowy etap swojego życia. Rozpoczynacie wielką przygodę z nauką, na studiach wymagających wiele pracy i wytrwałości.

Jestem przekonany, że czas studiów wykorzystacie w optymalny sposób. Brak rodzicielskiej kontroli to pokusa, lecz wchodząc w dorosłość musicie stawiać sami sobie wymagania i określać granice po przekroczeniu, których wolność zmienia się w samowolę.

Inauguracja nowego roku akademickiego to właściwy czas by słowo dziękuję trafiło do każdego członka naszej Wspólnoty akademickiej. Dziękuję nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi, wszystkim tworzącym każdy pozornie zwykły dzień Uniwersytetu. To Państwa codzienna praca jest największym kapitałem naszej Uczelni. Wyrażając uznanie dla waszej pracy, życzę wszystkim: spokoju, tego spokoju, który pozwolił nam przetrwać wiele zawirowań historii, a których świadkami są portrety z Sali senackiej.

Rok akademicki 2022/2023 uważam za otwarty!
oby to było szczęśliwe, sprzyjające i pomyślne
Quod felix, faustum, fortunatumque sit

